

List Mateusza Iliaka do NN [prawdopodobnie Franciszka Szumanczewskiego]

b.m. ok. 1727

Mateusz Iliak gubernator satanowski wstawia się za Żydem Notą skonfliktowanym z Mendlem, wysoko ceniąc jego zasługi dla dóbr Sieniawskiej, jako marszałek na sejmiki w Sołobkowcach uzyskał ulgi dla Międzyboża 400 i Satanowa 200 złp oraz przyłączenie miasta Koźmina.

Źródło: BC 5835, s. 123-126

Pilny szalbierskiego rzemio^a [...]szcze do dworu oszcze kiwać tam mnie niew[innego] i innych, mianowicie Notę nieboraka, którego wziął osobliwym sposobem na psią swoją opiekę. Ja tu znając dla siebie non manentem civitatem, a wszystkie rzeczy za łaską Bożą czynię respiciendo fines, zachowując przy sprawiedliwości indifferentiam, ile że mi założono w uniwersale capitulationis ręką WMPana wyrażoną maksymę, aby się sprawiedliwość działa kożdemu, do czego ludzi rozswowolnych przyuczaś arduum. Zastałem tu sprawy od czterdziestu kilku lat w kontrowersyjach, od trzydziestu, dwudziestu, piętnastu etc., których się moi antecesorowie tknąć czy nie śmieli, czy nie chcieli, a jam ich za opatrnością Bożą pokończył. I akta moje roczne superant contentis, osiemnastoletnie akta [s. 126] [...]rskiego dekretu żadnego ni e widział krom komisarskich kilku. JO Jejmość Dobrodzika Pani pod swoją tu bytność 565 suplik, którem widział i eksedyjował, przyjęła, tu resolwowała i niektóre do mnie odesłała. Mendlowa z Notą sprzeczką i pretensyje parturiunt montes. Wejrzałem i w to, poruszywszy chrześcijan i Żydów tutejszych wszystkich pro indagazione. Pokazały się bajki, za których obiekcyją niedowiedzioną trzeba by delatora Mendla mocno skarać, bo tak nigdy ani tu, ani za dworem pokoju nie będzie. Iwanicki simile caput i ten zaczął od stu tysięcy przeciw nieboszczykowi wójtowi, a nie ma i na jeden szeląg żadnego dowodu. Tam fertilis ager w Satanowie na szalbierzów, jeżeliby tedy Nota miał tam przychodzić od Mendla [s. 125] na weksę mój dobrodzieju podług sumnienia chrześcijańskiego proszę przy tej, którą pro sua dignitate masz powadze, nie daj mu krzywdy czynić. Jest to Żyd poczciwy, rozumny, gospodarny, który mi siłą pomaga z wójtem do ustanowienia porządku należytego w mieście dla bezpieczeństwa od ognia i innych okoliczności w miastach potrzebnych. JW JMPan wojewoda podolski, pan wielkiego rozsądku, dawał onemuż ultro marszałkostwo żydowskie w Podolu darmo, czego się u inszych wojewodów Żydzi drogo dokupować zwykli. I na tym sejmiku w Sołobkowcach mając tenże Nota między Żydami swoje niepoślednie suffragia Międzybożowi czterysta złotych defalki wymógł a Satanowowi dwieście złotych, et ad levamen

otrzymał do niego przyłączenie Koźmina miasta, skąd folgi [s. 126] pańscy Żydzi będą mieli kilkaset złotych. To, com napisał, rzecz jest prawdziwa i jawna. Mendel zaś nauczył się brać jurgielt za szalbierstwo, co, że go nie dochodzi, barzo jest anxius. Przepraszam za długą legendę, którą concludo, z zwykłym afektem i obligacją zostając na zawsze WMMPana kochanego brata uniżonym sługą Iliak

a. *List uszkodzony.*